



WPani  
Elżbieta Bieńkowska  
Wicepremier Rządu RP

## Szanowna Pani Premier,

Stoi przed Panią kolosalne wyzwanie: zbudować fundament, który pozwoli Polsce trwale wejść do grupy krajów nowoczesnych, innowacyjnych, zamożnych. Dysponuje Pani olbrzymimi środkami, a kilka tygodni temu otrzymała Pani również kolosalną władzę.

Wiem, że jest Pani świetnym organizatorem. Ale problem, przed którym Pani dzisiaj staje, przerasta wszystko, z czym zmagali się polscy politycy w ostatnich kilkunastu latach. I dlatego wymaga niezwyklej wyobraźni, konsekwencji i innowacyjności właśnie.

Nie mam oczywiście recepty jak osiągnąć sukces w tak niezwykle trudnym przedsięwzięciu. Ale chciałbym przypomnieć Pani jedną – niemal banalną – prawdę, że o kształcie kraju, o jego sukcesach lub porażkach, decydują elity. Elity intelektualne, kulturalne, naukowe, gospodarcze, polityczne wreszcie. I że bez znakomicie wykształconych fachowców (we wszystkich dziedzinach, z szeroko rozumianą humanistyką włącznie) nikt dotąd na świecie nie potrafił zbudować prężnej, innowacyjnej gospodarki. Otóż nie jest żadną tajemnicą, że w Polsce studia najwyższej próby od lat ulegają powolnej, ale stałej degradacji.

Ten proces trzeba koniecznie odwrócić.

Nie tutaj miejsce na przedstawianie konkretnych rozwiązań, które zresztą były dyskutowane już wielokrotnie. Także główne trudności zostały już dawno zidentyfikowane: to brak środków (bo kształcenie na wysokim poziomie jest kosztowne), a także opór środowisk niebędących w stanie zapewnić takich wygórowanych standardów edukacyjnych (i stąd obawiających się częściowej utraty finansowania).

Pani ma w ręku narzędzie, aby ten stan rzeczy zmienić: Skierowanie rozsądnej sumy pieniędzy dla przywrócenia w Polsce właściwej rangi kształceniu na najwyższym poziomie (połączone z dokładnie przemyślanym – wspólnie z MNiSW i najlepszymi polskimi uczelniami – planem działania) będzie najbardziej konstruktywnym wkładem w innowacyjność polskiej gospodarki.

Z wyrazami szacunku,

Andrzej Białas